

Maria Boratyńska
Uniwersytet Warszawski,
Warszawski Uniwersytet Medyczny

Odpowiedzialność cywilna za szkody wyrządzone przez lekarzy bez specjalizacji

Jak wiadomo wyznacznikiem i przesłanką odpowiedzialności cywilnej i zawodowej lekarza jest dochowanie bądź niedochowanie należytej staranności. Teoretycznie lekarzy dotyczą jednolite miary staranności w tym sensie, że dla okoliczności konkretnego przypadku ustala się obiektywny standard należytości, którego wymaga się od lekarza przy pacjencie, a bez namysłu nad tym, gdzie i jak konkretny lekarz miałby wcześniej ją wypraktykować. Tymczasem nie wszyscy lekarze są jednakowo wprawni. Zdany egzamin i uzyskany dyplom lekarski stanowią dopiero początek. Trzeba odbyć najpierw staż podyplomowy, a potem zwykle także specjalizację, która może trwać drugie tyle co studia medyczne. Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentysty ogranicza uprawnienia zawodowe stażystów i specjalizantów (tu krótkie omówienie). Niemniej jest rzeczą powszechnie znaną, że specjalizanci są nagminnie wyznaczani do pełnienia samodzielnych dyżurów. Na tym tle powstaje pytanie, do jakiego stopnia taki sposób organizacji pracy jest prawidłowy z punktu widzenia prawa pacjenta do świadczeń zdrowotnych udzielanych z należyłą starannością oraz jak przedstawia się odpowiedzialność podmiotów leczniczych oraz samych lekarzy za uchybienia popełnione w takich warunkach. W szczególności .- w jaki sposób oceniać zawinienie nie dość wprawnego specjalizanta bądź stażysty oraz jak powinna być zaplanowana właściwa organizacja opieki medycznej nad pacjentem, przy uwzględnieniu oczywistej konieczności kształcenia lekarzy również drogą praktyki zabiegowej na żywym organizmie. Ponadto - jak kształtują się powinności niesamodzielnego zawodowo lekarza w takich okolicznościach. Rozważania będą ilustrowane kasusami z praktyki i wyrokami sądowymi.

Civil liability for damages caused by doctors without specialization

As is well known, the determinant and premise of a doctor's civil and professional liability is compliance or failure to exercise due diligence. Theoretically, doctors are subject to uniform measures of diligence in the sense that, for the circumstances of a specific case, an objective standard of compliance is established, which is required of the doctor in front of the patient, without thinking about where and how a particular doctor should try it out in advance. Meanwhile, not all doctors are equally skilled. Passing the exam and the obtained medical diploma are just the beginning. You must first complete a postgraduate internship, and then usually also a specialization, which may last as long as medical studies. *The Act on the Professions of Doctor and Dentist* restricts the professional rights of trainees and specialists (brief description here). Nevertheless, it is commonly known that specialists are regularly appointed to be on duty independently. Against this background, the question arises to what extent such a way of organizing work is correct from the point of view of the patient's right to healthcare services provided with due diligence, and how is the responsibility of medical entities and doctors themselves presented for faults committed in such conditions. In particular - how to assess the fault of an insufficiently skilled specialist or trainee and how to plan the proper organization of medical care over a patient, taking into account the obvious need to educate doctors also through surgical practice on a living organism. Moreover, what are the duties of a professionally dependent physician in such circumstances? The considerations will be illustrated with practice cases and court judgments.